

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 28 Stycznia.
9 Lutego.

Rok 1860.

N^o 37.

Jutro, Ściej Scholastyki Panny.

Jutro, (10 b. m.) w Kościele PP. *Sakramentek*, obchodzona jest uroczystość Ściej SCHOLASTYKI P.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy następujące: 1) dla Klasztoru XX. *Reformatów* w Piń-czowie rs. 300, i 2) dla Szpitala czyli Domu Schronie-nia przy Kościele w Mokrsku dolnym Gub: Radomskiej położonego, rs. 600, przez niegdy Stanisława *Wężyka*. Właściciela dóbr ziemskich w Królestwie Polskiem i w Galicji Austrjackiej, uczynione.

Jutro, o godzinie 10tej z rana, jako w rocznicę skonu ś. p. *Rozalji Smoleńskiej*, odbędzie się żałobne Naboże-nstwo w Kościele XX. *Reformatów*; na które, najmłod-sza z Córek, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znaj-omych.

Aurelja-Marja *Szosland*, Panna, onegdaj zakończyła doczesne życie. Stroskana Matka wraz z Siostrami, za-prasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie z włok, dziś o godz. 4tej po południu, z domu Nro 43 przy ulicy Elektoralnej na smętarz Powązkowski.

Alexander *Assmann*, Urzędnik Komissji Skarbu, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚS. SAKRAMEN-TAMI, przeżywszy lat 39, onegdaj rozstał się z tym światem. W nieobecności Siostr, inni bliżsi Krewni, za-praszają Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie z włok zmarłego, dziś o godz. 5tej po południu, z dolnego Ko-ścioła Sgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski.

Z powodu nieprzyjścia do skutku budowy Kościoła na prowincji, jest do sprzedania *Obraz* Ołtarzowy, przed-stawiający Świętych PIOTRA i PAWŁA na górze CHRY-STUSA, wysokości łokci 5, szerokości łokci 2 cali 18, dobrego pędzla, za cenę bardzo umiarkowaną. Widzieć go można i powziąć wiadomość o cenie, w litografii A. *Pequet Comp.*; przy ulicy Miodowej, naprzeciw Kościo-ła OO. *Kapucynów*.

Wczoraj, po odbytem ballotowaniu w Resursie No-wej, następujące osoby przyjęte zostały na Członków tegoż Towarzystwa, WW. Wilhelm *Kuksz*, Xawery *Oku-liński*, Henryk *Rosenbaum*, Leander *Pnacek*, Henryk *Ste-cki*, Stanisław *Stronński*, Piotr *Zaleski*.

Dnia 19 z. m., w górejacej światłem Kaplicy MATKI BOZKIEJ w Kościele Sgo KRZYŻA, odbył się obrzęd za-słubin P. Jana *Bratoszewskiego*, Obywatela z Ptu Go-styńskiego, z Panną Emmą *Gościčką*, Córką Arkadego, Sędziego Pokoju, Dziedzica dóbr w Gub: Płockiej, i Em-my z Karczewskich *Gościčkih*. Nowozamężną odpro-wadzali od Ołtarza: PP. Edmund *Skarżyński*, Dziedzic Popowa, i Baron *Pouchet*, Dziedzic Słomianki. No-wożeńca zaś: Panię: Edmundowa *Skarżyńska*, Ciotka Panny Młodej, z Baronową *Pouchet*. Z Kościoła, Państwo Młodzi, wraz z licznym i świetnym orszakiem Krewnych i Przyjaciół, udali się do mieszkania Rodzi-ców Panny Młodej, gdzie przyjęci z prawdziwie staro-polską gościnnością, rozpoczęli ochoczo zabawę przedłu-żoną aż do rana dnia następnego. Ale gdy te staroda-wnym obyczajem, nie ograniczyły się na tym jednym

dnium, gdyż ochocze grono przyjmowane z tradycyjną gościnnością tak u Rodziców Panny Młodej, jak i u Matki Pana Młodego, z Byszewskich *Bratoszewskiej*, trzy dni przedłużyło zabawę. Państwo Młodzi udali się do siebie w Gostyńskie, aby zacząć nową epokę życia, a my im życzymy szczerze: Szczęść BOŻE.

Wczoraj od rana odbywały się posiedzenia w trzech Sekcjach: Administracyjnej, Rolnej i Chowu Inwenta-rza, w gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, gdzie zarazem dopełniono wyborów, na drugich ośmiu Członków Komitetu, rezultat których ogłoszony zosta-nie jutro. Wieczorem zaś o godzinie 6ej zebrano się na posiedzeniu Sekcji Ogólnej w pałacu Namiestników, gdzie sprawozdawca Członek Komitetu P. Adam *Goltz*, odczytał wypracowane przez siebie zdanie Komitetu co do drugiej połowy 6go pytania, to jest co do środków ja-dkiem po oczyszczaniu włościan, ma być zastąpiona pańszczyzną. Sprawozdanie to przyjęto jak wszyst-kie prace Członka Komitetu P. A. *Goltz*, z wielkiem za-dowoleniem, a po zabraniu głosu przez kilku Człon-ków, zatwierdzono konkluzję takowego. Najrzewniej-szą z kolei, była można powiedzieć chwila, kiedy Pre-zes Sekcji Ogólnej P. *Ostrowski*, Wice-Prezes Tow: Rol., zamykając z dniem wczorajszym obrady, pożegnał obe-cnych, zwracając swoją mowę do JW. Radey Tajnego *Muchanowa*, Dyrektora Gł: Prezyd: w K. R. S. W. i D., i dziękując mu tak za okazywane ciagle dla tegoż Towar-zystwa współczucie, jako też i za asystowanie na wszystkich obradach jego. Przemówienie to przyjęte zostało przez ogół z oklaskiem. Na zakończenie Prezes Towarzystwa Hr: Andrzej *Zamoyski*, objawił obecnym smutne zdarzenie, to jest zejście nagle z tego świata wczoraj jednego z Członków Towarzystwa P. *Drewnow-skiego*, Radey Dyrekcji T. K. Z. z Ptu Łomżyńskiego, który onegdaj jeszcze zabierał głos między nami na o-bradach Sekcji. Przyczem szanowny Prezes zaprosił na oddanie mu ostatniej posługi jutro.

Dziś po zamknięciu obrad Tow: Rol: w pałacu Na-miestników, nastąpi zebranie się Ziemian w Hotelu Eu-ropejskim, dla pożegnania się wzajem przy opuszczeniu Warszawy.

Z *Radomia*, na Instytut OO. *Bonifratrów* przysłano rs. 1, oraz kop: 30 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, dla upro-szenia łaski potrzebnej, cierpiącemu na głowę autorowi artykułu (Nro 32).

Zeszyt *Biblioteki Warszawskiej*, za miesiąc Sty-czeń 1860 r., wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji Wit: Stwosz, jego pobyt w Norymbierdze i przygody tamże doznane, przez Edwarda Barona *Rastawieckie-go*. Literatura zagraniczna. Ryszard III, tragedia Szek-spira, przekład Józefa *Paszkowskiego* (ciąg dalszy). Kilka uwag o rozwoju i kierunku sztuki malarskiej w Pol-sce, przez Ludwika *Buszara*. Kronika paryżka litera-cka, naukowa i artystyczna. Poezja. Aymerillot, (z le-gend Wiktora Hugo). Kronika Literacka. Rozmaitości. Proteusz albo nieśmiertelność, (Rozmowy z Humphry

Davy z dzieła *Consolations in travel*), przez L. *Zeisnera*. Wiadomości z nauk. Ciepło i światło są objaśnieniami jednej i tejże samej siły, przez S. P. Korrespondencje. Do Redakcji Biblioteki Warszawskiej od Apolinarego *Kątskiego*. Do Redakcji Biblioteki Warszawskiej od Alexan: *Grozy*. Kronika Bibliograficzna. Wiadomości literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Listopad r. z.

Wczorajsze zebranie czyli bal w pałacu *Pada* na korzyść Instytutu Muzycznego, był jednym z piękniejszych tegorocznych zebrań karnawałowych, tak pod względem liczby jakoteż i zabawy. Wszystko tu bowiem zespoliło się razem, wszystko sobie podało dłoń dla poparcia celu, w jakim była urządzona zabawa. Już około 9tej tak szanowne Gospodynie balu jakoteż i Gospodarze, mając na czele Gubernatora JW. Radcę *Tajęgo Łaszczyńskiego*, któremu Komitet zabawy, wiele pod każdym względem zawdzięcza, zebraли się w wspaniałej sali balowej, oczekując na przybywających. Bal ten zaszczylicili obecnością swoją JJOO. Książętwo Jmci *Gorzakow*, NAMIESTNIKOSTWO Królestwa, za przybyciem których rozpoczęto zabawę polonezem, w którym w pierwszą parę JO. Książę *Gorzakow* podała rękę Gospodarzowi domu, Gubernatorowi *Łaszczyńskiemu*, zaś w drugą parę, JO. Książę *Gorzakow*, poprowadził Hrabinę Franciszkową *Potockę*, jedną z Gospodyń zabawy. Po polonezie napisanym umyślnie na ten bal przez *Lewandowskiego*, poszły inne tańce pod jego dyрекcją odbyte, w których do rana przyjmowano współludzi. Pomijamy tu stroje pki pięknej, chociaż wszystkie odznaczały się tą cudną skromnością, tyle pożądaną od ogółu. Inny tu cel przewodniczył zabawie, to jest przeprowadzenie do skutku zamiaru, na który wszyscy mają oczy zwrócone. Tym to celem powodowany jak widać tak dyrygujący muzyką P. *Lewandowski*, jakoteż i Artyści składający orkiestrę jego, pragnąc w jakiegokolwiek części przyłożyć się do tegoż celu (mowa tu o założeniu Instytutu Muzycznego), oświadczyli przy końcu balu Komitetowi, iż zrzekają się wszelkiego wynagrodzenia za trudy swoje. Piękny to przykład, gozdzien zaiste naśladowania! W ogóle zatem bal powiódł się jak najzupełniej, a co się tyczy już chłodników, już lodów, już przekąsek i win, takowe dostarczał znany ze swej wziętości P. *Conti*, dla tego zdołał zadowolić wszystkich. Kiedy więc jednym pozostało po owym pięknym i świetnym balu wspomnienie, nam jeszcze oprócz tego wspomnienia, pozostały prześliczna bransoletka i chusteczka od nosa, oraz koźnierzyk futrzanny, zagubione na tej zabawie, a które można odebrać każdej chwili w Redakcji *Kurjera*.

Pospieszamy donieść Czytelnikom naszym i Członkom Resursy Lubelskiej, że w nadchodzącą Sobotę t. j. d. 11 b. m., ostatni wieczór tańczący w tym karnawale.

Skład nut muzycznych *Gustawa Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 2 (481), w ciągu biejącego karnawału, poleca swym nakładem wydane następujące nowe tańce: E. *Biskupski*: *Au Revoir!* Polka, kop: 15. *Eibl*: *Wiwat!* Mazur, kop: 15. T. *Einert*: *Cyganka* Polka, kop: 15. T. *Herzt*: *Tic-Tac* Polka, kop: 15. K. *Plater*: *Kmiotek* Mazur, kop: 22½; tegoż, *Złotna* Polka, kop: 22½. A. *Rajczak*: *Łebski* Mazur, kop: 15. Pod prassą: *Szpanowskiego*, *Kontredanse* bez tytułu, i *Offenbacha* *Panie straganiarki*, *Kontredanse*.

Z powodu zmiany zaszłej w godzinach mego zatrudnienia, przyjmuję u siebie nie jak dawniej, lecz od godziny 4ej do 6ej po południu, w której chorzy ułodzy, znajdują u mnie pomoc bezpłatną. Mieszkam przy rogu ulic Leszno i Przejazd w domu Wej *Jasińskiej*, wprost Rymskiej Nr 653 i 4.—Doktor Medycyny, Wincenty *Landowski*.

Wczoraj w ukończeniu ciągnięcia Iszej klasy 95tej loterii klassycznej, w obec Osób ze strony Rządu, oraz delegowanych Obywateli WW. *Lipńskiego* i *Grymowskiego*, odbytego, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 500, na Nr 11,468, 5/5, pozostały. Po rsr. 100: na Nr 3,123, 2/2, u *Kempnera* w Płocku; na Nr 14,109, 2/2, u *Fausta* w Warszawie; i na Nr 14,353 5/5, pozostały.

Zawiadamia się, że nadeszły następne tomy Słownika *Lindego*, edycji Lwowskiej; zatem osoby które nabyły tom Iszy i Ilgi u P. *Goreckiego* przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072, mogą się do niego zgłosić o nabycie następnych tomów, to jest III, IV i V.—Tamże jest do nabycia kilka egzemplarzy dotąd wyszłego Słownika po cenie we Lwowie ustanowionej, z doliczeniem kosztów sprowadzenia ich do Warszawy.

W tę Niedzielę, drugi koncert P. *Viewtemps*, w salach Redutowych.

Od dziś do dnia 19go b. m., zamówienia na wszystkie sześć przedstawień Pani *Ristori*, o której przybyciu już zapowiedzieliśmy, do łóż i miejsc numerowanych, przyjmowane będą codziennie od godziny 9ej do 12ej w południe i od 2ej z południa, w Kassie Wielkiego Teatru.

Nakładem litografji *Juljana Müller*, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. *Reformatów* № 20, wyszła *La Coquette*, polka na fortepjan, przez J. *Fausta*; cena kop: 15. *Kwiatek*, polka na fortepjan, przez *Reinholda Bunk*, cena kop: 15; grywane przez Orkiestrę Warszawską. Obie są do nabycia w składach muzycznych w Warszawie i w tejże litografji, i na prowincji.

Le plaisir, polka tremblante, skomponowana na fortepjan przez W. Józefa *Max*, i ofiarowana przez tegoż na korzyść ubogich pod opieką Warsz. Tow. Dobroczynności zostających, znajduje się do sprzedania w xiegarni i składzie nut muzycznych W. *Orgelbranda*, po kop: 15 za egzemplarz.

Szczególniejszego rodzaju zjawisko okazało się w Bikoł w Komitacie Strygońskim: Dnia 30go Grudnia około godziny 8ej z rana zajaśniała tęcza na niebie, a w stronie południowo-zachodniej rozległy się grzmoty. Po południu o godz: 4 min: 10 i ponownie w nocy o godz: 11 min: 5 nastąpiło wstrząśnienie ziemi, które trwając po siedm blisko minut szły w kierunku od zachodu na wschód, i sprawiały wrażenie, jak gdyby jakaś ukryta pod nogami mina wybuchła w powietrze. Po domach otwierały się drzwi same z siebie, gdzie nigdzie mur odrzwał się od sufitu. Z tem wszystkiemu przeszło całe to zjawisko, nie wyrządźwszy żadnej szkody. Dnia 7go z. m. o godz: 10 wieczór, tudzież dnia 12go o godz: 2 min: 30 z rana, powtórzyły się trzęsienie ziemi, lecz trwało znacznie krócej, a dnia 20go zaszło jeszcze jedno najkrótsze wstrząśnienie. W poblizkiej wsi Piszke, słynnej z swych łomów marmurowych, wypadł z domu zbudzony nocnem trzęsieniem kamieniarz, myśląc że ktoś przemocą włamuje się do jego mieszkania. Dom innego mieszkańca w Piszke poniósł znaczne uszkodzenia.

Wojciech *Kobyłecki*, Zegarmistrz, po czterech latach pracy w Zakładzie Europejskim *Patka* w Genewie, wróciwszy do kraju, zamieszkał stale w Włocławku, w domu XX. *Reformatów*, gdzie przyjmuje wszelkie reparacje zegarów, oraz obstalunki na nowe.

Wracający z Warszawy do domu, miły gościniec przywiozł rodzinie, nabywając w księgarni *Friedleina*: *Zabawkę* dramatyczną Jana-Nep: *Kamińskiego*, *Krakowiacy i Górale*, (kop: 60); a w księgarni *Błaszowskiego*, *Wieniec dla Jachowicza*, 3 tomy (rs. 4 k. 50).

P. Redaktorze! Dla czegoż to w sprawozdaniu o ostatniej maskaradzie zapomnieliś oślicznej Krakowiance, która ożywiła zabawę na tej maskaradzie. Dotąd maskaradowe Krakowianki nie zwracały na siebie uwagi Publiczności, zaś Krakowianka na tej maskaradzie, oprócz świeżego stroju i pięknej kibici, zadziwiała zgromadzonych rozumem i dowcipem. — ***

Jeżeli P. Roman W. chce się coś więcej dowiedzieć o tak interesującej go P. Eleonorze C., niech będzie na jutrzejszej maskaradzie, gdzie mu nawet wręczę list jaki przed swym wyjazdem zostawiła do niego. — *Rozmowa Domina*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Chłopiec okrętowy*, Panna *Gąsowicz* i Pan *Królikowski* po 3-kroć, oraz Pan *Karasiński* 2-kroć; po Kom: *Pamiętnik*, Pani *Bakalowicz*, Panna *Lapińska*, PP: *Chęciński* i *Świeszewski*.

Otrzymałmy cennik ostryg domu *Vanloo-Bernier* et Cie w Ostendzie, który amatorowie przejrzeć mogą.

P. Ohm, dla dogodności zwolenników Flory, którzy raczyli corocznie nabywać od niego kwiaty, umieścić takowe w handlu P. *Withen*, przy ulicy Senatorskiej, i u P. *Rodkiewicz*, w handlu nasion i narzędzi rolniczych przy ulicy Miodowej, gdzie po cenie przystępnej takowych nabyć można, i obstalunki w podobnym rodzaju przyjmowane będą.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 57; za obligi skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 83, dają rs. 91 kop: 58, wartość kuponu rs. 1 kop: 42¹/₂; za listy zastawne IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89¹/₂, dają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu kop: 72¹/₃.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 k. 77³/₄ do rs. 1 k. 80³/₄, za garniec od kop: 58 do kop: 59.

HISZPANJA. — Korrespondencje z Madrytu są nader ważne. Osoby otaczające Królowę, skłoniły ją do napisania do PAPIEŻA i ofiarowania mu schronienia, a nawet w razie potrzeby przytułku. Ministrowie dopiero później powzięli wiadomość o postępowaniu niekonstytucyjnym, ale nieśmieli protestować. Pogłoski o pokoju z Marokko, krążące z taką uporczywością, są częścią tej intrygi, a dzienniki stronnicze otrzymały rozkaz domagać się go jak najgłośniej, dla tego, aby miano pod ręką jedyną armję, którą Hiszpanja może rozporządzać. Zdaje się jednak, że w każdym razie nadzieje te zawiedzione zostaną, gdyż armja gorliwie zajmuje się oblężeniem Tetuanu, a z drugiej strony opinia publiczna jest tak zniechęconą postawą dworu, iż pragnęby należało, aby nota Francji i Anglii, ostudziła nieco ten zapal ultra-religijny. (Nord).

SWECJA. — Listy z Sztokholmu datowane 28 Stycznia, donoszą, że Król *Karol XV*, jest obecnie tak słaby, że nie może się z zwykłą czynnością zająć sprawami Państwa. Interesa zatem kraju cierpią na tem, zwłaszcza, że Ministerstwo, wystawione na ciągłe ataki większości Sejmu, a szczególnie też Izby Szlacheckiej, pragnęłoby się usunąć, a musi, choćby tymczasowo, pozostać u steru Rządu. (Ind: Bel:).

WŁOCHY. — Z Rzymu piszą do *Corriere Mercantile* co następuje: „Rzeczy doszły tu do tego stopnia, że ani w Watykanie, ani między ludnością nie wiadomo, jak się wydobyc z położenia. Rada Pontyfikalna zgromadza się nader często; ale chociaż większość, podtrzymywana i kierowana radami Ambassadorsa Austriackiego, jest zdecydowana odmówić wszelkiego ustępstwa, nie wie jednakże co począć dla wydobywania się z pozycji, w jakiej znajduje się Rząd PAPIEŻKI między propozycjami Francji z jednej strony, a zagrażającą rewolucją z drugiej. Kardynał *San-Pietro*, Reprezentant stronnictwa najliberalniejszego w Kollegjum Stym, był zdania, że najlepiej jest przedsięwziąć na nowo kroki, celem zwołania Kongresu. Ale Kardynał *Antonelli*, osobisty współzawodnik Kardynała *San-Pietro*, silny poparciem dyplomacji Austriackiej, wymógł na doradcach Ojca Sgo postanowienie oczekiwania, a w razie potrzeby, przyspieszenia wypadków. Stolica Apostolska sądzi, że przyspieszy te wypadki wynajdując jakikolwiek sposób interwenjowania obcych Mocarstw. Wiadomo już, że zyskała Króla Neapolitańskiego, i że pokłada ufność w przyrzeczeniach Bawarii, i kilku małych Państw Katolickich Niemieckich.” — Sprawa Włoch zyskuje coraz więcej stronników w Portugalji. Słychać nawet, że Izba Deputowanych w Lizbonie, zamysła w odpowiedzi na mowę tronną Króla, uczynić wzmiankę względem Włoch. — W Turynie demonstracje na cześć Hr: *Cavour*, nie ustają. Został on wybrany prawie jednomyślnie Radcą Muncypalnym, a wiele miast w Lombardji stawia go jako swego kandydata do wyborów politycznych. — *Monitor Toskański* donosi, że Rząd zniósł Konkordat. (Nord)

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 6go Lutego. — Dzisiejszy *Times* odpiera wszelkie ataki wymierzone przeciw traktatowi handlowemu. — Wszystkie dzienniki zawiadamiają, że P. *Gladstone* zachorował, i że z tego powodu zakomunikowanie Parlamentowi budżetu i traktatu handlowego, odroczone zostało do przyszłego Czwartku lub Piątku. — *Morning Post* z dnia 4go b. m. utrzymuje, że Anglja i Francja zgodziły się na dozwolecie interwencji we Włoszech tylko wtedy, jeśli za taką oświadczą się wszystkie Wielkie Mocarstwa. — *Morning Chronicle* twierdzi, że Hiszpanja będzie popierała PAPIEŻA otwarcie, a Austrja tajemnie.

LONDYN, 5go Lutego. — *Biuro Reutersa* podaje następne wiadomości: Przed kilku dniami Lord *Cowley* przedstawił P. *Thouvenet* projekt rozwiązania sprawy Włoskiej na zasadach następnych: 1) Wstrzymanie się od interwencji. 2) Łoś Wenecji nie ma być przedmiotem negocjacji późniejszych, dotyczących zmian terytorjalnych; Austrja zachowuje nad tą prowincją prawa władztwa. 3) Kraje Włoch Środkowych zostaną wezwane do wyrzeczenia o swej przyszłej organizacji; jeśli uchwała przyłączenie do Piemontu, Królestwo to będzie upowa-

żnione przyjąć to przyłączenie. 4) Aż do głosowania Piemont wstrzyma się od wszelkiej interwencji na korzyść wcielenia. 5) Francja wycofa swe wojska z Rzymu i innych części Włoch. P. *Thouvenel* odpowiedział, że Cesarz pragnąłby wiedzieć o zamiarach Austrii. Górnicy mający przywieźć odpowiedź Gabinetu Wiedeńskiego, jest spodziewany w Paryżu przed upływem bieżącego tygodnia.

PARYŻ, 4go Lutego.— Podług nadeszłych tu wiadomości telegraficznych z Mediolanu, pod datą dzisiejszą, Austriacy budują pod Peschierą, cztery nowe forty i wielki szpital; 64 dział gwintowych, przybyło do Mantuy. W czworoboku fortec zastępują dotąd czasowe łane działa ciężkimi bronzowymi gwintowymi. W ogóle w prowincji Weneckiej uzbrojenia militarne mają miejsce, a aresztowania nie ustają.

PARYŻ, 6go Lutego.— Wczorajszy *Constitutionnel* ogłasza podpisany przez P. *Grandguillot* artykuł, w którym powiedziano: Pogłoski szerzone przez dzienniki o wcieleniu Sabaudji i Nicei, niemają bynajmniej cechy urzędowej. Organa prasy poruczone zostały skłonności Sabaudji dla Francji, i słuszością środka, któryby w razie szczególnego powiększenia Piemontu, nadawał Francji jej granice w całej obszerności geograficznej. Czego Francja i Sabaudja chcą, to nie ulega wątpliwości, ale czego pragną odpowiednie Rządy, to pokryte jest zasłoną dyplomatyczną. Ci, którzy utrzymują, że rzecz jest załatwioną, są tak nieświadomi, jak i ci, którzy mniemają, że dokonana nie będzie. Nie należy jednak powątpiewać, ani o roztropności, ani o patriotyzmie Cesarza, który jest sumiennym obrońcą zasad, gwarantujących równowagę Europejską. Nie dozwoli on naruszenia ich ani na szkodę swoją, ani na szkodę drugich. Dzienniki mogą kwestję roztrząsać, ale ich rozprawy nie mają żadnego charakteru urzędowego. — *Monitor* ogłosił listę Oficerów w Sardyńskich, ozdobionych Legją honorową. Wielkie krzyże oficerskie otrzymali Jenerałowie: *Fanti, Cucchiari i Mollard*. Podoficerom i żołnierzom Sardyńskim, rozdano do 2,000 medali.

MADRYT, 5go Lutego.— Jenerał dowodzący armją Afrykańską, donosi depeszą telegraficzną z daty wczorajszej, po południu o godzinie 4ej, że Hiszpanie odnieśli w wielkiej bitwie zupełne zwycięstwo nad Marokkanami. Armja Hiszpańska po żywej kanonadzie, opanowała obóz Marokkański i zdobyła 7 dział, oraz liczny materiał wojenny. Straty nieprzyjaciela muszą być znaczne, gdyż przykopy zapelnione są jego trupami. Z Tetuanu dano kilka strzałów w działowych.

MADRYT, 7go Lutego.—Porażka armji Marokkańskiej była zupełna. Namioty, materiał wojenny, słowem wszystko jest w naszym ręku. Tetuan poddał się bez oporu. Żołnierze nasi są panami miasta i fortów. (Nord, Schl: Zeit; Ind: Belg).

Przyjechali do Warszawy.

Xiądz Roldowski Józef Pleban z Łasku nr 414; Makomaski Lud: Ob: z Trembaczewa nr 634; Trzeński Bolesław Ob: z Woli Krysztorskiej nr 570.

Wyjechali: Borycki Leon Ob: do Stodół; Lipski Józef Ob: do Lublina; Skrzyński Ign: Ob: do Żalusk; Tański Tom: Ob: do Czernie.

Wyjechali koleją żelazną: Dzierżek Hen: Obr do Lwowa; Głiszczyński Witold Ob: do Paryża; Peyton Ryszard Inżynier do Londynu.

DONIESIENIA.

Nauczyciel Polak, posiadający prócz nauk szkolnych języki obce, a mianowicie: Francuzki doskonale praktycznie i teorycznie, Niemiecki, Rosyjski i Muzykę na Fortepianie w wysokim stopniu, życzy otrzymać miejsce odpowiednie swym zdolnościom, w Królestwie lub Cesarstwie. Wszelka w tym względzie wiadomość w Rantorze, Nauczycieli Heleny Nowoleckiej, ulica Kraków-Przedm: Nr 435.

OSOBA bezżenna, w średnim wieku, za kaucją, która deklaruje złożyć, mająca kilka lat służby Rządowej; obznajmiona z gospodarstwem rolnem i zarządem, oraz czynnością Wójta Gminy, życzy sobie przyjąć obowiązek jeden z tych: że, lub tu w miejscu, do zarządu znaczniejszą jaką posesją.

Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Mile od Stacji Kolei Pruszków, jest do wydzierżawienia od Sgo Jana, duży **Ogród fruktowy** i kilka **Ogródów warzywnych**, na lat parę; o bliższych warunkach można się dowiedzieć pod Nrem 1254 ulica Nowy-Swiat, u Pani Krasuskiej.

Do sprzedania z przyczyny wyjazdu para angielskich **Chomont**, mało używanych, **Portjery** dwie moketowe i 6 **Bankietów** do Salonu, tą samą moketą pokryte; wiadomość u Szwajcara Hotelu Saskiego, lub u Stangreta Karola w drugim podwórzu.

W mieście Bielsku, Gubernji Grodzieńskiej, zaginęły dwa **Listy Zastawne** Lit: C, Nr 30,739 i 53,335, każdy z czterema kuponami, o czym gdzie należy, stosowne ostrzeżenia poczynione zostały, zatem nieprawy posiadacz sam sobie winę przypisze, jeżeli takowe zatrzymywać będzie.

JABLEK TYROLSKICH

mniejszych i większych, nabyć jeszcze można w Handlu Edwar: *Koelichen*, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

Para **POKOI** ładnie i elegancko umeblowanych, jest do najęcia przy rogu ulicy Brackiej i Chmielnej Nr 1565A, wchod od Chmielnej, na 2m piętrze; gdzie sznur wisi. Złamańd wybiegła od niejakożo czasu **Suczka** Charciczka Angielska, trochę kudłata koloru piaskowego. Obiecuje się nagroda temu, kto ją odniesie lub da o niej znać.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 4. (Uhywa).

Jutro Widowiska w obu Teatrach na ubogich.

TIVOLI.— Dziś Wielka Muzykalna Zabawa; Program jest tak dobrany, że spodziewamy się zadowolenia Szanownych Zwołenników Muzyki. Mając nadzieję iż obecnie bawiący Goście w Warszawie, przybyć raczą. Początek o godzinie 7ej. — Cena wejścia kop: 15, na którą to Zabawę zaprasza Dyrektor Orkiestry w Tivoli. — E. Bach.

Dziś w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej, MUZYKALNA ZABAWA** pod dyrekcją P. J. Fuchsa. Program wielki i z klasycznych dzieł złożony, a między innymi wykonane będą: Nowe Wielkie Pot-pourri Pele-Mele, kompozycji P. Fuchsa; Koncert na Skrzypce Beriota, wykona P. Friemann; Fantazja Spindlera na Oboj, wykona P. König. Początek o godzinie 6ej. Cena wejścia kop: 15.

MUZYKA Pana **Jakobiego**, każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej**, Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema Koronami.

OSTRYGI wyborowe świeże, codziennie nadchodzą do Handlu A. Stepkowskiego, Nr 473 C, wprost Teatru.